

## MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", wrzesień 1939, bombardowanie Lublina, wkroczenie Niemców

### Wkroczenie Niemców do Lublina

W przeddzień wkroczenia Niemców do Lublina, rano było jakoś spokojnie. I ja powiedziałam matce, że pójdę do mojej koleżanki, zobaczyć co u nich słychać. Ona mieszkała pod ósmym na Wieniawskiej, w domu rodziny pana Szpirego. Więc poszłam tam do niej, ale za chwilę, jak zaczęło się ostrzeliwanie Lublina, to mowy nie było, żebym ja mogła wyjść i przebiegnąć tych kilkadziesiąt metrów do mojego mieszkania. Siedziałam tam do godziny trzeciej po południu. O trzeciej jakoś ojciec podjął się starań, przyszedł po mnie i mówi: „Musisz wrócić do domu, bo matka się denerwuje”. Jak tu wrócić jak się rozrywają nad głową bomby? Ale musieliśmy. Wydawało mi się, że w czasie wybuchu, to nosem po jezdni ciągnęłam, tak nisko się schylałam. Szczęśliwie z ojcem wróciłam do domu. Następnego dnia, wcześniej rano obudził nas kuzyn, który gdzieś się przekradł do nas po ulicach i powiedział do mego ojca: „Wujku, Niemcy są już na Krakowskim Przedmieściu”. I to podobno był 17 [września]. Jak sobie przypominam, to mój ojciec zapytał tego kuzyna, to był dorosły już człowiek: „Co mamy robić? Co mam robić?”. A on mówi: „Wujku, proszę otworzyć pracownię. Proszę warsztat otworzyć”. Ponieważ on był też z tego fachu, też był rzemieślnikiem, to mówi: „Siadamy i zaczynamy normalną pracę”. Bo nie wiadomo było, jak się Niemcy zachowają. Nie wiedzieliśmy, jak to będzie wyglądało, w ogóle jak ci Niemcy wyglądają, jak ta armia wygląda niemiecka. Jak traktują Polaków.

Data i miejsce nagrania	2014-01-13, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"